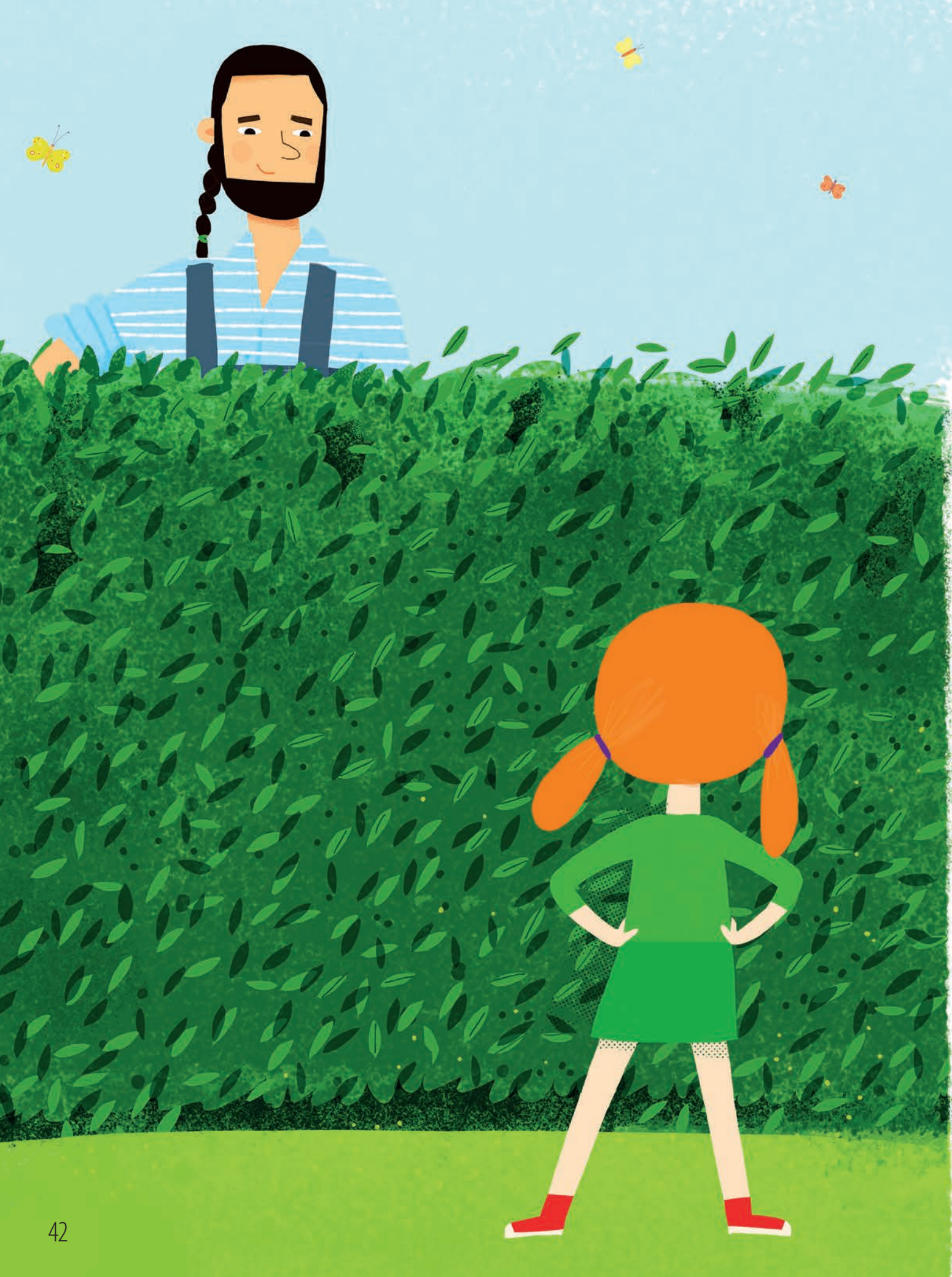




Tomasz Minkiewicz

## Wiatroduj

– Wyłaż, maszkaro! – krzyknęłam, stając w superbohaterskiej pozie, by wyglądać ciut groźniej.

Dom, przed którym stałam, wyglądał zupełnie zwyczajnie. O tym, że mieszka tu duch wiatru, powiedziała mi babcia, gdy ze sznura w ogrodzie zniknęły dziadkowe kalesony.

– Wiatroduj to wielkolud z rozczochraną czupryną i postrzępioną brodą – opowiadała. – Rzadko bywa przyjazny. Najczęściej jest ponury i gwałtowny. Kiedy robi się zły, dmucha wiatrem i wszystko niszczy. A gdy ma lepszy humor, porywa pranie i przewraca doniczki. Taki żartowniś!

– Wyłaż, maszkaro, i oddawaj kalesony! – ryknęłam z całej siły.

– Słucham? – zapytał nagle jakiś głos tuż obok, a zza żywopłotu wychyliła się głowa.

Ten ktoś w ogóle nie przypominał stwora, którego opisywała babcia. Wyglądał normalnie – zwykły pan w średnim wieku. Miał równo przyciętą brodę i długie włosy starannie zaplecione w warkocz.

– Szukam Wiatroduja, ducha wiatru.

– To ja – uśmiechnął się nieznajomy.

Był naprawdę wysoki, miał na sobie pasiastą koszulkę i ogrodniczki, a w dłoni trzymał konewkę.

– Wiatroduj to mój pseudonim. Nazywam się Bejdewind Halny. Właśnie podlewałem kwiaty. W czym mogę pomóc?

– Proszę natychmiast oddać mi kalesony! Wiem wszystko! Babcia mi opowiedziała! Porywa pan pranie i przewraca doniczki!

– I jeszcze pewnie łamię parasolki, co? – Bejdewind odstawił konewkę i podrapał się w głowę. – Jestem duchem wiatru, ale nie zajmuję się psikusami. Tak naprawdę pomagam ludziom.



– Pomaga pan? Niemożliwe! Niby jak?  
– A słyszałaś o elektrowniach wiatrowych? O wiatrakach zamieniających siłę wiatru na energię elektryczną? Bo że energia elektryczna się przydaje, to chyba wiesz...

– Wiem. Mam już osiem lat i znam się na elektryczności. Dzięki energii elektrycznej działają żarówki, komputery i fabryki.

– Czyli zgodzisz się ze mną, że jestem pożyteczny?  
– Ok, jest pan – zgodziłam się. – Ale... pan teraz podlewa kwiaty, zamiast dmuchać!

– Spokojnie. Energię można przechowywać. Tę z wiatru też.  
– Serio? Jak to możliwe?



– Chomikuje się ją w specjalnych magazynach. To takie wielkie baterie. Dzięki nim energii nie zabraknie nawet wtedy, kiedy nie dmucham. Dlatego mogę sobie robić przerwy i zajmować się ogrodem. Prąd nadal płynie, tyle że z magazynu.

– A co z kalesonami?

– Kalesonów nie magazynują.

– Bez żartów, panie Halny! – znów stanęłam w superbohaterskiej pozie.

– Ok, ok – zachichotał duch wiatru. – Ale niestety nie wiem, gdzie lądują porwane przypadkowym dmuchnięciem części garderoby.

– Cóż, trudno. Ale dziękuję za wyjaśnienia. Mam ostatnie pytanie.

– Tak?

– Jest pan prawdziwy?



Bejdewind Halny uśmiechnął się.

– Nie, tylko ci się śnię. Tak naprawdę wiatr powstaje w inny sposób...

Musiałam wyglądać tak, jakby ta informacja mnie zasmuciła, bo duch wiatru dodał szybko:

– Ale wiatraki i zamiana wiatru w prąd to prawda! I magazyny energii też.

Pożegnałam się z Bejdewindem i przewróciłam na drugi bok, żeby przyśnił mi się duch słońca. I udało się, ale to już zupełnie inna historia.

Pewnie jesteście ciekawi, jak się skończyła sprawa kalessonów. Cóż, okazało się, że to dziadek je wziął – zrobił z nich wiatrowskaz ogrodowy. Babcia nie była zadowolona, ale ja tak, bo dzięki tej całej aferze dowiedziałam się o wiatrakach produkujących energię elektryczną.

I jeszcze coś. Coraz częściej myślę o oszczędzaniu energii. Wyobrażam sobie, że dzięki temu, że wyłączam światło, kiedy nie ma mnie w pokoju, duch wiatru, Bejdewind Halny – zwany też Wiatrodujem – ma więcej czasu na pielęgnowanie ogrodu. Fajnie, nie?



Rubryce patronuje



Energia Odnawialna

## Wiatroduj

Przypomnijcie sobie opowieść o duchu wiatru. Potem uważnie przeczytajcie zdania napisane niżej i powiedzcie: prawda albo fałsz. Prawidłowe odpowiedzi „stoją na głowie”.

**1.** Duch wiatru ma na imię Wiatroduj.



**2.** Energię wiatru można chomikować.

**3.** Wiatr wieje, gdy Bejdewind dmucha.



1. Fałsz. Wiatroduj to pseudonim, a imię ducha wiatru brzmi Bejdewind. Zarówno jego imię, jak i nazwisko nie są przypadkowe. Wpisz każde z nich do wyszukiwarki z dopiskiem: **co to i dowiedz się, w czym rzecz.**

2. Prawda. W tym celu buduje się specjalne magazyny, w których stoją ogromne „szafy” z wielkimi bateriami w środku. Wpisz do wyszukiwarki: **jak wygląda magazyn energii elektrycznej i sprawdź to.**

3. Fałsz. Wiatr to ruch powietrza, który nie ma nic wspólnego z dmuchaniem ducha wiatru. Ten ruch pojawia się wtedy, kiedy w jakimś miejscu powietrze robi się cieplejsze i zaczyna się podnosić, a na jego miejsce napływa zimne. Wpisz do wyszukiwarki: **rodzaje wiatru i poznaj je.**